

Sygn. akt III AUa 70/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Karol Kotyński

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSA Iwona Szybka (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 września 2019 r. w Ł.

sprawy A. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

o ponowne ustalenie wysokości świadczenia

na skutek apelacji A. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 października 2018 r. sygn. akt VIII U 818/17

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 70/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie A. B. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 20 lutego 2017 r. odmawiającej ubezpieczonemu ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

A. B. (1), ur. (...), od 1 lutego 1984 r. do 15 września 1992 r. pracował jako adwokat w Zespole Adwokackim w Z. w pełnym wymiarze czasu pracy. Kierownikiem Zespołu Adwokackiego od 19 marca 1985 r. do 31 grudnia 1995r., tj. do chwili likwidacji tego zespołu, był adw. E. J.. E. J. nie żyje od kilku lat. Sprawy związane z rozliczeniami spraw finansowych w/w zespołu nie były prowadzone przez kierownika tego zespołu, ale przez inną osobę upoważnioną do rozliczeń księgowych w rzeczonym zespole. Zespół przysyłał sprawozdania finansowe do Rady Adwokackiej. Wynagrodzenie członkom zespołu wypłacane było co miesiąc, a jego otrzymanie kwitowali oni swoimi podpisami na listach płac, które zostały przekazane do Rady Adwokackiej w momencie likwidacji zespołu. Część dokumentacji płacowej członków zespołu uległa jednak zniszczeniu przed jej przekazaniem do Rady Adwokackiej. Członkowie Zespołu Adwokackiego w Z. chcąc udowodnić dla potrzeb emerytalno – rentowych wysokość swoich zarobków w zespole występowali w tym celu do Rady Adwokackiej w Ł. o wystawienie druku Rp- 7, które były sporządzane na podstawie przekazanej dokumentacji. A. B. (1) od 3 grudnia 2013 r., na mocy decyzji z 30 grudnia 2013 r., ma ustalone prawo do emerytury. Wysokość świadczenia emerytalnego została przeliczona decyzją z 20 lutego 2014 r. przy

przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 86,53% i obliczonego z okresu 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1973 – 1981, 1984, 1987- 1991, 2006, 2008 – 2010, 2012. W dniu 20 stycznia 2017 r. A. B. (1) złożył do organu rentowego wnioski o ponowne ustalenie wysokości emerytury, dołączając do niego po raz pierwszy legitymację ubezpieczeniową serii AH Nr (...) wydaną w dniu 4 grudnia 1967 r., w której na stronach 86-87 widnieją wpisy dotyczące zarobków za okres 1 lutego 1984 r. – 15 września 1992 r. z tytułu zatrudnienia w Zespole Adwokackim w Z.. Sporne zarobki zostały wpisane „jednym ciągiem” w następujący sposób: 1984 - (...); 1985- (...); 1986 – (...); 1987- (...); 1988 – (...); 1989 – (...); 1990 – (...); 1991- (...); 1992- (...). Powyższe wpisy nie są opatrzone żadną datą. Z prawej strony tych wpisów widnieje podpis kierownika zespołu adwokackiego adw. E. J.. Sporne wpisy zostały dokonane innym tuszem niż w/w wpis z prawej strony oraz znajdujące się obok nich z lewej strony wpisy w rubrykach dotyczących początku zatrudnienia, rodzaju wykonywanej pracy, ustania zatrudnienia. Zarówno wpisy z lewej, jak i z prawej strony są uczynione tuszem w tym samym kolorze. Sąd Okręgowy ustalił, że wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej z lat 1987 – 1992 różnią się od tych wpisanych w Rp- 7 przez Okręgową Radę Adwokacką w Ł. w dniu 21 sierpnia 2013 r. (...) podpisany jest przez Kierownika biura (...) sp. z o.o. i W. Okręgowej Izby Adwokackiej w Ł. adw. D. W. i został złożony do organu rentowego wraz z wnioskiem o emeryturę z 3 września 2013 r. W druku tym nie podano zarobków z lat 1984-1986 z uwagi na brak list płac za ten okres, natomiast w kolejnych latach podano następujące kwoty wynagrodzenia: 1987r. – 383541 zł; 1988 r. - 398717 zł; 1989 r. – 1703877 zł; 1990 r. – 8637252 zł; 1991 r. – 25537800 zł; 1992 r. 24334900 zł. (...) Rp – 7 został wystawiony na prośbę ubezpieczonego. Zapisy na tym dokumencie zostały dokonane na podstawie zaświadczenia wystawionego przez Kierownika Biura (...) w Ł. za lata 1987, 1988, 1990 na podstawie zestawienia rozliczeniowego z tytułu wynagrodzeń adwokatów sporządzonego przez Kierownika Zespołu Adwokackiego w Z., a za lata 1989, 1991, 1992 na podstawie list wynagrodzeń adwokatów w/w zespołu, zaś za listopad 1991 r., styczeń 1992 r., kwiecień 1992 r. i listopad 1992 r. na podstawie listy zasiłków z ubezpieczenia społecznego. Rada Adwokacka nie dysponuje żadnymi innymi dokumentami płacowymi odwołującego niż te, które posłużyły za podstawę do wystawienia w/w Rp – 7. W efekcie rozpoznania powyższego wniosku organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję i odmówił A. B. (1) prawa do ponownego ustalenia wysokości świadczenia, uznając, że sporne wpisy w rzeczony legitymacji ubezpieczeniowej nie mogą stanowić podstawy do dokonania przeliczenia świadczenia emerytalnego wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego grafologa i na jej podstawie ustalił, że nie można wydać opinii na okoliczność: czy zapisy ręczne sporządzone długopisem niebieskim i czarnym tuszem na karcie 86 i 87 legitymacji ubezpieczeniowej odwołującego pochodzą od jednej, czy też od dwóch różnych osób albowiem jednoznaczne i kategoryczne rozstrzygnięcie w tym zakresie byłoby możliwe, ewentualnie na drodze badań komparatystycznych ww. zapisów kwestionowanych z odpowiednio obszernymi i jakościowo wystarczającymi rękopisami porównawczymi wytypowanych osób.

Na podstawie opinii z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w W. Sąd Okręgowy ustalił, że nie jest możliwe odtworzenie czasu powstania spornych wpisów o zarobkach w legitymacji ubezpieczeniowej. W wyniku badań możliwe jest potwierdzenie hipotezy, iż badany zapis został sporządzony na dokumencie prawdopodobnie w okresie do około 18 miesięcy od dnia badań (zapis młody), metodyka wyklucza potwierdzenie hipotezy, iż zapis na dokumencie jest starszy niż około 18 miesięcy do dnia badania (zapis stary). Jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że dokument jest w aktach sprawy dłużej niż 18 miesięcy, przedmiotowe badania nie przyniosą efektu, gdyż według metody wszystkie zapisy na dokumencie będą nierozróżnialne czasowo.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy, powołując się na treść art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 22 ust. 1 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011, Nr 237, poz. 1412) oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, odwołanie oddalił. Sąd Okręgowy wskazał, że spór dotyczył wysokości zarobków w Zespole Adwokackim w Z. w latach 1984, 1985, 1986. Na okoliczność wysokości tych zarobków ubezpieczony złożył legitymację ubezpieczeniową. Sąd I instancji podkreślił, że skarżący był cały czas w posiadaniu legitymacji ubezpieczeniowej i nie złożył jej do ZUS, gdy w 2013 r. ubiegał się o świadczenie emerytalne, a uczynił to dopiero w 2017 r. Sąd I instancji doszedł do przekonania, że wpisy w legitymacji

ubezpieczeniowej za lata 1984, 1985 i 1986 nie mogą zostać uwzględnione. Wnioskodawca nie udowodnił bowiem, że wpis dokonał kierownik zespołu adwokackiego (niezujący adw. E. J.). Sąd I instancji podkreślił, że sporne wpisy nie są opatrzone nawet parafkami osoby odpowiedzialnej za wpis, ani datą ich dokonania. Nie są też wykonane prawidłowo, bo nie zamieszczono zapisu o wysokości wynagrodzenia w odrębnych rubrykach dla danego roku. Nadto wpisy sąsiednie są dokonane innym kolorem tuszu. Wszystko to powoduje, że wątpliwości organu rentowego co do wartości dowodowej legitymacji ubezpieczeniowej są zasadne. W ocenie Sądu Okręgowego legitymacja ubezpieczeniowa nie jest wiarygodnym źródłem dowodowym do czynienia stanowczych ustaleń. Brak możliwości przesłuchania w charakterze świadka E. J., brak możliwości uzyskania materiału porównawczego do przeprowadzenia ekspertyzy grafologicznej potwierdzającej prawdziwość wersji skarżącego, że to E. J. był autorem tych wpisów, brak możliwości ustalenia daty ich wykonania uniemożliwia w efekcie stanowcze ustalenie kto i kiedy dokonał tych wpisów. Jednocześnie poza sporem było, że nie ma żadnych innych dokumentów płacowych, które potwierdzałyby wysokość wpisanych do legitymacji zarobków za lata 1984- 1986. Tym samym koniecznym stało się uznanie, że zapisane w legitymacji ubezpieczeniowej kwoty wynagrodzeń za lata 1984-1986 nie mogą zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy ocenił też zeznania świadków i podniósł, że świadkowie, byli współpracownicy Zespołu Adwokackiego w Z., nie posiadali żadnej wiedzy na temat wysokości zarobków ubezpieczonego, jak również nie wiedzieli kto i kiedy dokonał spornych wpisów. Świadkowie poświadczali jedynie, że podpis z prawej strony pod pieczęcią nakreślił E. J.. Jednak z uwagi na treść opinii biegłego grafologa, który wykluczył jednoznaczne ustalenie, czy wszystkie wpisy na karcie 86 i 87 zostały wykonane przez jedną czy dwie osoby, nie dało wystarczającej podstawy, aby stwierdzić, że także sporne wpisy zostały nakreślone ręką E. J..

Ostatecznie Sąd Okręgowy wskazał, że wynagrodzenia za lata 1984, 1985 i 1986 wpisane do legitymacji ubezpieczeniowej nie mogą zostać uwzględnione, bo brak podpisu osoby, która je wykonała, daty kiedy to uczyniła, jak również nieprawidłowy jest sposób dokonania wpisów, gdyż wynagrodzenia nie były zapisane w odrębnych rubrykach dla poszczególnych lat. Zarobki, aby mogły być podstawą ustalenia wysokości świadczenia, winny być ustalone i wskazane w sposób dokładny i nie budzący wątpliwości – w legitymacji oprócz zarobku brutto za rok kalendarzowy oraz przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia winien znaleźć się podpis osoby dokonującej wpisu zarobków, opatrzony jej pieczęcią i podpisem. Brak tych elementów skutkuje tym, że w ocenie Sądu Okręgowego wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej dotyczące wysokości wynagrodzenia za lata 1984-1986 nie potwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że wysokość wpisanego wynagrodzenia była wynagrodzeniem, które wnioskodawca rzeczywiście otrzymał w spornym okresie.

W apelacji ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez bezzasadne ustalenie, że „w dniu 20 stycznia 2017r. odwołujący złożył do organu rentowego wnioski o ponowne ustalenie wysokości emerytury dołączając do niego po raz pierwszy legitymację ubezpieczeniową serii AH Nr ((...) wydaną w dniu 4.12.1967r...”, podczas gdy w rzeczywistości skarżący złożył tę legitymację jako załącznik już w dniu 9 grudnia 2013 r. do informacji dotyczącej okresów składkowych i nieskładkowych /vide strony 2 i 3 druku ZUS Rp-6 - w aktach emerytalnych skarżącego/, a więc na 4 lata przed przedmiotowym wnioskiem, inicjującym powyższe całe postępowanie; sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie przez błędne przyjęcie, że zgłoszeni przez skarżącego świadkowie nie zeznali o żadnych innych, istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okolicznościach pozwalających na jednoznaczne stwierdzenie, że sporne wpisy pochodziły od kierownika zespołu, podczas gdy zeznawali oni jako inni adwokaci z tego zespołu, pracujący w tym samym czasie, że wpisy te uczynił właśnie tylko i wyłącznie kierownik E. J.; naruszenie przepisów postępowania procedury cywilnej poprzez dokonanie istotnych ustaleń faktycznych, mających wpływ na treść wyroku - wbrew zasadom logicznego myślenia, a zwłaszcza doświadczenia życiowego oraz niezgodnie z prawdą; naruszenie przepisów procedury cywilnej poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości - występujących w okolicznościach faktycznych - zdaniem Sądu I instancji (jak to wynika z motywów orzeczenia), na niekorzyść skarżącego, przy przyjęciu rozszerzającej wykładni tychże faktów (na skutek niedopuszczalnych w sprawie domniemań); naruszenie art. 5 k.c. przez nadużycie prawa przez ZUS polegające na formalistycznej ocenie wartości dowodowej legitymacji ubezpieczeniowej, a w ślad za nim przez Sąd I instancji, co doprowadziło do sprzecznego z

zasadami współżycia społecznego oddalenia wniosku o ponowne przeliczenie emerytury oraz odpowiednich przepisów Konstytucji RP.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny podziela w całości przedstawioną przez Sąd meriti argumentację zajętego stanowiska. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sprzeciwia się tezie o możliwości przeliczenia wysokości emerytury A. B. (1) z uwzględnieniem zarobków za lata 1984-1986 wpisanych do legitymacji ubezpieczeniowej.

Błędny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jak wynika z akt sprawy Sąd Okręgowy przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, które w pełni potwierdziło zasadność ustaleń tego Sądu, a dokonana przez ten Sąd ocena prawna dowodów nie narusza dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Z mocy art. 233 § 1 k.p.c. sąd jest uprawniony do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione temu uprawnieniu sądu. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, że w postępowaniu cywilnym jakkolwiek sąd nie jest związany ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak mimo wszystko ustalenia podejmowane przez sąd muszą zostać oparte na konkretnych dowodach, a obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 kpc). Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wycieszenia podstawy wymiaru w sposób przybliżony lub prawdopodobny. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, LEX). Obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być oparte na dokumentacji, z której wynikają określone kwoty wynagrodzenia. Dokumentacja stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym. Na podstawie innych dowodów nie jest możliwe dokładne określenie kwoty wynagrodzenia, a co zatem idzie - ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, L.; wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 4 czerwca 2014 r., III AUa 1136/13 i z dnia 28 lipca 2016 r., III AUa 724/15, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 sierpnia 2016 r., III AUa 1723/15, L.; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 1714/12 i z dnia 29 września 2014 r., III AUa 2618/13, L.).

W niniejszej sprawie wnioskodawca na okoliczność wysokości wynagrodzenia otrzymanego w latach 1984-1986 przedłożył legitymację ubezpieczeniową oraz zgłosił świadków. Innych dowodów nie zaferował. Sąd Okręgowy poddał legitymację ubezpieczeniową szczegółowej analizie i doszedł do prawidłowego wniosku, że nie mogą zostać uwzględnione wskazane w niej w roku 1984, 1985 i 1986 wynagrodzenia, ponieważ wpisy te budzą poważne wątpliwości. Trafnie też Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadków i równie prawidłowo uznał, że także i one nie mogą być podstawą do ustalenia, że w roku 1984, 1985 i 1986 wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie w wysokości wpisanej do legitymacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne Sądu I instancji są niewadliwe i zostały powzięte w wyniku prawidłowo dokonanej oceny materiału dowodowego, w pełni odpowiadającej wymogom zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu meriti co do tego, że przesłuchani w sprawie świadkowie nie posiadali żadnej wiedzy na temat wysokości zarobków ubezpieczonego, ani tego kto i kiedy dokonał spornych wpisów, a jedynie poświadczyli, że z prawej strony - widniejący podpis pod pieczęcią kierownika zespołu nakreślił zmarły E. J., co z uwagi na treść opinii biegłego grafologa, który wykluczył jednoznaczne ustalenie, czy wszystkie wpisy

na karcie 86 i 87 zostały wykonane przez jedną czy dwie osoby, nie dało wystarczającej podstawy, aby stwierdzić, że sporne wpisy zostały w legitymacji skarżącego nakreślone ręką Kierownika Zespołu Adwokackiego.

Podkreślić należy, że dla celów ustalenia wysokości zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru świadczenia, koniecznym jest aby dowody przedstawione przez stronę nie budziły wątpliwości, były spójne, precyzyjne oraz aby zawierały informacje pewne, co do wysokości dochodów stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97). Ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych i pewnych przesłankach.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że nie było możliwe ustalenie w sposób pewny, że w latach 1984-1986 wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie wpisane do legitymacji ubezpieczeniowej i to wynagrodzenie było następnie podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Za gołosłowne uznać należy twierdzenia apelującego o złożeniu przedmiotowej legitymacji ubezpieczeniowej jako załącznika już w dniu 9 grudnia 2013 r. Jak wynika z akt rentowych, A. B. (2) w dniu 9 grudnia 2013r. złożył drugi wniosek o emeryturę (pierwszy z dnia 3 września 2013r. został załatwiony odmownie). W „informacji dotyczącej okresów składkowych i nieskładkowych” ubezpieczony wpisał, że jako dowód na okresy zatrudnienia przedłożył zaświadczenia (...) i legitymację ubezpieczeniową. W aktach rentowych nie było jednak wskazanej legitymacji. Nie było jej też przy pierwszym wniosku z dnia 20 stycznia 2017r. r.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. wyjaśnić należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 19 czerwca 1986r., II URN 96/86, Służba (...) 1987 nr 3; wyrok z dnia 29 października 1997r., II UKN 311/97, OSNAP 1998/15/465; wyrok z dnia 26 maja 1999r., II UKN 669/98, OSNAP 2000/15/597; wyrok z dnia 12 stycznia 2000r., II UKN 293/99, OSNAP 2001/9/321).

W rezultacie, wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej dotyczące wynagrodzenia za lata 1984-1986 nie mogą zostać uwzględnione, bo w sposób pewny nie potwierdziły, że faktycznie A. B. (2) w roku 1984, 1985 i 1986 otrzymał wynagrodzenie wpisane do legitymacji ubezpieczeniowej. Jednocześnie A. B. (2) nie zaferował żadnych innych dowodów pozwalających na jednoznaczne ustalenie, że w spornych latach rzeczywiście otrzymał wynagrodzenie w wysokości wpisanej do legitymacji ubezpieczeniowej. Same zeznania wnioskodawcy są tu niewystarczające jeśli nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym. A tak jest w niniejszej sprawie. Twierdzeń ubezpieczonego nie potwierdzili świadkowie. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że w sprawie, w której przedmiotem jest wysokość świadczenia, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu graniczącym z pewnością wysokość zarobków. Do ustalenia wysokości emerytury winna być przyjmowana faktyczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 października 2008 r., III AUa 560/08, L.). Ostatecznie więc nie ma podstaw do przeliczenia emerytury na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z uwzględnieniem zarobków wpisanych do legitymacji ubezpieczeniowej za okres od 1 lutego 1984r. do 31 grudnia 1984r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.